GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 90.

W NIEDZIELĘ DNIA 10. LISTOPADA 1799.

Z Wiednia d. 2. Listopada.

Cesarz Jmć i Cesarzowa Jmć opuścili we wtorek d. 21 października letnie mieszkanie w Laxemburg i przenieśli się do tuteyszego Cesarskiego pałacu.

Mianowany wice kanclerzem Węgierskim hrabia Erdödy wykonałał d. 30 października przed J. C. K. Mością przysięgę wierności. — D. 1 t. m. w dzień WW. Swiętych odprawiło się o godzinie 11 przed południem w kościele katedralnym zwyczayne nabożeństwo orderu Z. Runa, na którym Papiezki Nuncyusz kardynał Ruffo celebrował. Cesarz Jmć, Arcy Xżęta Jan i Antoni, wraz z kawalerami tego orderu i całym dworem byli na nim przytomnemi. W wieczor tegoż dnia znaydowali się oboie Cesarstwo Jmość wraz z Arcy Xzętami i całym swoim dworem na niesporze zadusznym, rownie iak na dzisieyszym nabożeństwie.

J. C. K. Mość Raczył mianować na mieysce zmarłego Franciszka *Kirpal*, teraźnieyszego prezydenta miasta Pragi, J. C. K. Mość konsyliarza i Rotmistrza Jędrzeia Steiner, nadwornym sędzią przy Cesarskim urzędzie niższey kamery wolnych miast Czeskich.

J. C. K. Mość Raczył nayłaskawiey zezwolić, żeby pocztmaystrowie w Czechach, Morawii i Szląsku, iako też w Austryi niżey Ens, używali rownie iak w Steiermarku podwyższoney płacy po 1 ryn. na milę od konia, aż do końca kwietnia roku 1800.

Do kassy stanu nadesłali w dobrowolney woienney składce tuteyszy kupiec Daniel Tschida od nieznaiomego 10 ryn. urząd tabaczny i stęplowy zachodniey Galicyi od officyalistow tegoż urzędu w wschodniey i zachodniey Galicyi 116 ryn. 20 kr.

Arcy Xżę Karol donosi pod d. 25 października z Donaueschingen, że to poczty jenerała Görger, który po zachorowaniu Xcia Schwarzenberga obiął kommendę nad korpusem na niższym Renie, stoią przed

Heidelsheim, Unterokisheim, Münsesheim, Zinsenhausen i Eppingen.

D. 21 postąpił nieprzyiaciel do okolic Graben i ku Filipsburgowi, attakował forpoczty Reingrafa Salm, lecz d. 22 znowu się nazad cofnął, tak iż kommunikacya z tą fortycą zostaie otwarta. Na reszcie okolic wyższego Renu zachowuie się nieprzyiaciel spokoynie.

Rossyyska armia pod F. M. Xciem Suwarowem, z którą się korpus jenerała leytnata Korsakowa iuż złączyło, stoi między Lindau i Hohenembs.

Podług doniesienia jenerała iazdy Melas pod d. 20 października z Montenera, attakował nieprzyiaciel dniem przed tym na nowo nasze forpoczty, a szczególniey wieś Bezinette. Oczekiwano z początku głownego attaku, i cała armia była na to przygotowana, lecz potym pokazało się, że tylko dywizya jenerała Wiktor postąpiła, i że iedynie na odparcie naszych forpocztow zmierzano, jenerał iazdy Melas postanowił przeto odeprzyć tę dywizyą.

Wyznaczył na ten koniec potrzebną liczbę woyska pod dowodztwem F. M. L. Ott i jenerała hrabiego Nobilli, i stoiący przy Villanuova jenerał Gottesheim odebrał także rozkaz aby im dopomagał. Attak zaczął się wszystkiemi kolomnami razem o godzinie 3 po południu; lubo nieprzyiaciel dawał z początku mocny odpor, został iednak w krotce do cofnienia się przymuszony, widząc się być od naszey iazdy z boku i z tyłu zagrożony. Wieś Besinette była iuż o godzinie 4 w naszych ręku nazad; nieprzyiaciel był z taką otartczywością do swego stanowiska do gór od party, iż nawet bliską iego stanowiska wieś Peverazo opuścił. Poniosł wielką stratę w zabitych i ranionych; dostało się także w nasze ręce 3 offcyerow, 100 prostych i 1 armata. Nasza strata bardzo małą wynosi liczbę zabitych i 60 tylko ranionych.

Z Brynu d. 6. Listopada.

W liście pod d. 10 października z Konstantynopola odebraliśmy notę, którą W. Sułtan Hiszpańskiemu posłowi kazał podać. Jest ona co do słowa takowey osnowy: "Lubo spokoyność i bespieczeństwo każdego regenta wymaga, aby niecierpiał żadnego nieprzyiaciela w swym kraiu, ia pozwoliłem ci iednak mieszkania w mey stolicy i uważałem cię iako posła. To moie obchodzenie się z tobą, powinno cię było do przystoynieyszego nakłonić postępowania; lecz ty nadużyłeś go, pokazałeś się szpiegiem i zdraycą względem mnie, wspieraiąc moich nieprzyiaciół Francuzow przez twoich agentow, dopomagaiąc ich proiektom przeciw mnie, dostawiaiąc im żywności &c. Chcę więc żebyś w 14tu dniach opuścił moią stolicę i kray, posłał twemu królowi tę notę, żeby on także wiedział o twoim postępowaniu. „ Potym oznaymiła Porta wszystkim zagranicznym ministrom, iż Hiszpański poseł w 14tu dniach wyiechać musi. D. 6 października dano także Hollenderskiemu posłowi baronowi Dedem, paszport do wyiazdu, poczym on natychmiast wyiechał, obracaiąc swoią podroż na Wiedeń. — Prywatne listy z Cypru, Rodus i innych mieysc donoszą o bitwie, która między W. Wezyrem i republikanami zayść miała; lecz Porta nie ma ieszcze żadney o tym wiadomości. — Tope Delen Ali basza, który część Jońskich wysp posiada, wysłał 12 szpiegow do Cefalonii dla zrobienia tam insur-

rekcyi; lecz Turecki admirał odkrył tych gości, osadził ich w więzieniu i Porcie o tym doniosł. Wielki Sułtan nakazał temu admirałowi zaraz oświadczyć tę wyspę z iey przyległościami za podległą iedynie Wysokiey Porcie i iey sprzymierzeńcom. — Niedawno przepłynęły 4 woienne Rossyyskie okręty z czarnego morza na śrzodziemne. — Ormianie prosili Porty o pozwolenie postawienia swego kościoła na przedmieściu Galata, co im d. 30 września za wypłaceniem 100,000 piastow pozwolone zostało. — D. 1 października pochłonął pożar w Konstantynopolu 700 żydowskich domow; W. Sułtan tak był daleko tym zdarzeniem wzruszony, iż nakazał, żeby tym nieszczęśliwym dane były mieszkania w Sułtańskich domach, poki ich domy nie będą znowu wystawione. — Przez znaczny nawoz staniała znowu w Turczech bawełna.

Słychać iż Król Sardyński, W. Xżę Toskański i Xżę Modeny dopiero po powszechnym pokoiu powrocą do swoich państw. — W Luce przywrocono dawny arystokracki rząd, iednak ta rzplita podlega rownie iak Parma, Piemont, Bononia, Ferrara i Romania rekwizycyom na potrzeby Cesarskiey armii. — Listy z Wiednia pod d. 2 t. m. donoszą, iż się Ankona przez kapitulacyą F. M. L. Frölich poddała. Zaraz po poddaniu się tey twierdzy poydzie 10,000 Neapolitanow, większa część korpusu Fröliha i 3000 Aretinow przez Pisę do korpusu jenerała Klenau w Genueńskim, dla postawienia go w stanie czynienia przeciw Genui i opanowania tego miasta.

Większa część Polakow, Genuenczykow, Rzymian i Cysalpinow, ktorzy służyli w garnizonach Francuzkich w Rzymie i Civit vechia, przyięli służbę w Cesarskiey piechocie. — Podług doniesienia z Liworna pod d. 20 października, zabrała Angielska fregata d. 14 pod samą Genuą Duński statek z 40 miar zboża i do wyspy Elby przyprowadziła.

Towarzystwo kunsztmistrzow w Wiedniu postanowiło zebrać naypięknieysze czyny naszych walecznych woiownikow, ktorzy odebrali medale zaszczytu, one z krotkim opisaniem w kopersztychach i illuminowane wydać, dla tym pewnieyszego uwiecznienia ich bohaterskich czynow.

Z Londynu d. 18. Października.

Rząd nasz zdaie się na nowo obawiać nieprzyiacielskiego wtargnienia do Irlandyi, gdyż tam 10 regimentow posyła. Z Portsmut popłynęło iuż tam wiele woyska. Przed Brest, gdzie nieprzyiacielska flotta do wyyścia pod żagle ma stać gotowa, nie wiele teraz krąży Angielskich okrętow.

Podług wiadomości z Lizbony pod d. 3 października, pokazało się d. 19 i 20 września 10 liniowych okrętow Hiszpańskich w tamteyszych wodach, o czym doniesiono zaraz admirałowi Duckworth w Gibraltarze. Kupieckie flotty z Lizbony i Opporto zamyślały d. 6 t. m. pod zasłoną liniowych okrętow Inbregnable od 98 i Excellent od 44 armat wyyść pod żagle. Tuteyszy portugalski poseł miał onegday długą audyencyą u Krola Jmć.

Wielka liczba woiennych i innych okrętow, ktore na przewozowe przebrane zostały, popłynęły z rożnych naszych portow do Texel, dla przywiezienia naszych woysk z Hollandyi do Anglii. Gwardye, ktore miały bydź w Nore do Hollandyi zaambarkowane, powrociły po odebranym

przeciwnym rozkazie do Londynu nazad, gdzie od żon i dzieci z wielkim ukontentowaniem powitane zostały. Xzę Jorku od którego ieszcze onegday depesze nadeszły, iest tu wkrótce spodziewany. (D. 20 października wypłynął, podług niektórych wiadomości, wraz z Xciem następcą Oranii i krolewiczem Wilhelmem, Xciem Glocestru z połnocney Hollandyi do Anglii.)

Eskadra admirała Dickson, która na Morzę popłynęła, nie mogąc dostąpić do Hollenderskich woiennych okrętow w Helwetfluis &c. powrociła nazad do Jarmut. — Maior Dyer został do wymiany ieńcow w Hollandyi mianowany.

Officyerowie morscy kazali na pamiątkę zwycięztwa lorda Nelson przy Nilu kosztowną dla niego zrobić szpadę, na którey rękoiści w krokodyla zrobioney wyrznięte są imiona wszystkich okrętow i ich kommendantow. Wkrótce maią mu ią przesłać.

W Fez i Maroko umarła więcey niż trzecia część mieszkańcow na morową chorobę. Wzrost tey choroby przypisany iest bigoteryi, która zabrania używać zakazanych przez religią rzeczy, i złey policyi tych kraiow.

Do Londynu przybyli iuż deputowani z Irlandyi, dla uskutecznienia proiektowanego złączenia. Z tego powodu było iuż kilka gabinetowych naradzeń.

W wielu okolicach północney Ameryki nie dobre są urodzaie z przyczyny mokrego teraźnieyszego roku. — Żołciowa gorączka grasuie znowu tak mocno w Nowymiorku i Filadelfii iak dawniey. Większa część mieszkańcow wyniosła się z obu miast. — Nawet admirał lord Seymour zapadł na tę chorobę, lecz iest nadzieia, że powroci do zdrowia.

Lord Henley (Morton Eden) bywszy nasz poseł w Wiedniu przybył na fregacie Latonie do Jarmut. — Papiery stoią dziś $59\frac{1}{2}$ za sto.

Z Tryestu d. 7. Października.

Dzisiay zawinęła do naszego portu fregata Turecka Rodus, maiąca 50 armat i 300 ludzi należąca do eskadry, która Ankonę blokuie. Odbyła ona podroż tę w dniach 2 i przywiozła blisko 20 familiy, które z miasta tego umknęły. Wiadomości, które z Malty odbieramy donoszą, że Francuzi są tam ściśło blokowani i wielkiego doświadczaią głodu, iedna kura przedaie się tam po 20 talarow, a funt końskiego mięsa 5 talarow, o poddaniu się przeto tey wyspy, wkrotce spodziewamy się wiadomość odebrać.

Z Rzymu d. 5. Października.

Po wniyściu tu Neapolitanow, spalił lud trzech kolorowe kokardy, drzewa wolności i Francuzkie herby. Duchowieństwo przywdziało znowu dawne swoie ubiory. Feldmarszałek Bourccard nakazał, żeby wszystka broń bez wyiątku natychmiast oddana była. — D. 3 t. m. został zamek S. Anioła ze wszystką znayduiącą się tam artyleryą, ammunicyą i żywnościami przez Neapolitańskie woyska obięty i Neapolitańska bandera zawieszona. Wielkie drzewo wolności, stoiące na placu S. Piotra, zostało od ludu spalone i głowa Brutusa po ulicach noszona. Feldmarszałek Bourccard zakazał dalszey rozpusty ludowi. Wspomniony jenerał, który od swego monarchy został rządcą kraiu Rzymskiego mianowany, postanowił d. 3 tymczasowy rząd. D. 4 był cały Rzym illuminowany. — W Ciwitavechia zaambarkowane na iednym okręcie Angielskim Fran-

cuzkie woyska, na drugim legion Rzymski, a na trzecim Rzymskich jakobinow. Francuzki poseł w Rzymie Bertholio już także z Civitavechia odpłynął.

Od Granic Hollenderskich d. 23. Październ.

Znayduiący się w Antwerpii poymani Angielscy officyerowie pisali do kommendanta tamteyszey cytadeli co następuie:

" Dziwuiemy się Mci Panie, żeś nas w cytadelli osadził, a Rossyyskich officyerow u mieszczan rozkwaterował. *Prosiemy* WPana o te same dla nas względy.,,

Kommendant, jenerał Lespinac, odpisał im na to: " Skarżycie się Mci Panowie, że was w cytadeli, nie po domach w mieście iak Rossyyskich officyerow postawiłem. Ja mam sobie za chlubę powiedzieć wam, iż rownie poważam nieszczeście, iak umiem cenić waleczność. Jako ieńcom woiennym każę wam wszystko dostawić, co wam tylko ustawa przyznaie. Z tego możecie bydź przekonanemi, iż ieżeli wam odmawiam zupełnie wygod, ktorych wy zdaiecie się wymagać, muszę bydź pewny, że wam ich w żaden sposob pozwolić nie mogę.,,

Z Kopenhagi d. 26. Października.

Gdy Krol Jmć przyiął złożenie piastowanych urzędow przez taynego konsyliarza Brandt, kazał mu swoie ukontentowanie oświadczyć, za okazaną w usłudze Krola i kraiu ciągłą iego gorliwość i poczciwość. — Z Archangel donoszą pod d. 26 sierpnia, że tam nadszadł ukaz zakazuiący wpuszczać Duńskie okręty do tego portu, zostaiącym tam iednak nie ma bydź wzbronno zabrać swoy ładunek.

Z Paryża d. 22. Października.

Na sessyi rady 500 d. 18 rzekł Bardon Boisquetin: " Niesłychany występek został popełniony i wymaga zemsty narodowey. D. 15 października, o godzinie 4 z rana wpadło miasto Mans z 4 armatami, bronią i woyskowemi sprzętami szuanom w ręce. Pomordowali oni patryotow, a o konstytucyynych władzach ieszcze nie mamy wiadomości. Dopełnione więc zostały okropne zamachy, o których tak dawno ostrzegałem radę. Czas iuż żebyśmy powstali z niedbałości, która nas ogarnęła.,, " Bolesno mi iest (rzekł Talot) lecz muszę głośno z tey mownicy powiedzieć, że iedna z naydawnieyszych ran rzeczypospolitey iest woyna szuanow. Nadaremnie donosiłem wam o niey na publiczney sessyi i w taynym wydziale; nadaremnie proponowałem wam sposoby skuteczne; nie było na moie uwagi względu, a teraz woyna domowa pustoszy nieszczęśliwe zachodnie departamenta. Nie, mowię z żalem, nigdy ani dyrektoryat, ani wy, nie wspieraliście gorliwie tych departamentow, a ta oboiętność powiększyła uciskaiące ich nieszczęście. Nie, nigdy nie uwierzę, żeby rzeczpospolita iedna i nierozdzielna była, poki będę widział departamenta, przypatruiące się spokoynie pożarowi pochłaniaiącemu sąsiedzki departament. Lecz krew się we mnie burzy, kiedy widzę, że w Paryżu znayduie się 12 tysięcy żołnierzy, którzy nic więcey nad odbywanie wart do czynienia nie maią, właśnie iak gdyby w mieście maiącym 500,000 dusz sami mieszkańcy nie potrafili warty czynić. Wysłane wpoczątkach 3000 woyska z Paryża byłoby dostatecznym na pobicie pierwszych szuanow. Żądam poselstwa do dyrektoryatu, aby nam doniosł o położeniu zachodnich departamentow i o śrzodkach iakie przedsięwziął do przy-

wrocenia tam porządku/ „ Uchwalono.

Szuanie, ktorzy opanowali miasto Mans, byli 3000 piechoty i blisko 200 iazdy mocni i mieli 2 armaty przy sobie. Weszli tam o godzinie 3 zrana. Podeszli oni liniowe woyska, których część cofnęła się do Ballon. Karabinierowie osrańcowali się w swoich koszarach, w bywszym opactwie S. Wincentego, i od godziny 5 z rana walczyli aż do godziny 2 popołudniu; dopiero po wystrzylaniu wszystkich ładunkow i przyciśnieni większą siłą poddali się. Roialści wyprużnili publiczne kassy, złupili cekhaus, wzięli armaty, podarli papiery urzędowe, rownie iak trzechkolorowe chorągwie, iednę wyiąwszy, którą iako znak zwycięztwa zatrzymali. Potym otwarli więzienia, wypuścili wszystkich więźniow procz złodziei. O godzinie 11 w wieczor opuścili miasto, zabrawszy z sobą ieńcow i zdobycz. Słychać, że jenerał Sipion, wraz z prezydentem woyskowego sądu i 12 mieszkańcow są zabitemi. Jenerał Vimieux ściga iuż roialistow w 5000 ludzi, a w pobliskich departamentach ściągaią się woyska dla otoczenia ich. Prawie wszystkie woyska, które w Paryżu stały, wysłane są przeciw nim, i jeneral Hedouville, który iuż dawniey w tych okolicach kommenderował, został znowu kommendantem w zachodnich departamentach mianowany.

W departamencie Calvados ogłoszono wiele mieysc w stanie oblężenia. Z Mans wywieźli roialiści między innemi rzeczami 1200 karabinow. Jedna Angielska korweta, wioząca do Wandy 300 Francuzkich emigrantow, została pod brzegami Loary od Francuzkiey fregaty zatopioną. Żaden emigrant nie chciał się podać, wszyscy zginęli, lud tylko korwety został wyratowany i do Nant zaprowadzony.

W Tours oznaymiono następuiące rozkazy iednego szefa roialistow:

Bog — Ludwik XVIII — Krolewska armia.

"Jeżeli mi rzeczpospolita w przeciągu 36ściu godzin Panny Besnard de Bourgueil, rownie iak René H... t, iego żony, szwagra &c. z ich zbroią nie wyda, każę nie tylko mianych u siebie zakładników rozstrzelać, ale nadto wiele mieysc spalić. Taka iest moia wola. Z rozkazu królewskiego.

Podp. *Branchedor, szef roialistow*

Inny roialistski okolnik iest tey osnowy: "My officyerowie Króla Jmć Ludwika XVIII, naszego prawego monarchy, zakazuiemy dzierżawcy Duten naymnieyszey dawać zapłaty dziedzicowi Tortin, ponieważ on wieś Lille przywłaszczył sobie przeciw wszelkim ustawom słuszności i honoru. Dane d. 18 Października 1799.

Podp. *Scipio, offic. Krolewski.*

Znany Autichamp pokazał się znowu w Wandzie. Szuanie opanowali także wiele małych miast i drzewa wolnoś i wycięli. Ma teraz bydź postanowione, iż wszyscy popisowi w zachodnich departamentach, którzy się w 5 dniach nie stawią przy woyskach republikanckich, na iście emigrantow będą umieszczonemi i dobra ich sknofiskowane zostaną. Roialistom przy Mans dowodził bywszy brabia B... umont. Zabrali oni z miasta 500,000 fr. i wiele amunicyi. Z Paryża poszły ieszcze wczoray 3 szwadrony iazdy, 2 batalione pieszych strzelcow i 2 kompanie lekkiey artyleryi do Wandy. Zaszło iuż wiele utarczek z roialistami, w których jenerała La-

haye utracili. W wielu mieyscach zostali znacznie odpartemi, ale ieszcze nie są pobitemi. Pogłoska niesie, że znowu przeciw Mans postąpili. Republikancka siła w departamentach zachodnich ma bydź do 40,000 ludzi doprowadzona.

Jenerał Baraguey d'Hilliers złożył stopień szefa głownego sztabu armii Renu.

Francuzki minister w Szwaycaryi ob. Perrochel, miał z jenerałem Maſseną w Arau konferencyą względem kontrybucyi wielu Helweckich miast, poczym wysłany został do Paryża adiutant. — Dyrektoryat potwierdził nałożone przez jenerała Maſsenę kontrybucye w Helwecyi, i nakazał mu, żeby iak nayprędzey wybrane były.

Jenerałowie Laroche i Le rand zostali przed sąd woyskowy stawieni; pierwszy za poddanie Manheimu, drugi za ustąpienie z Auenheim.

Kontra admirał Latouche Treville, który od wyprawy do Neapolu zostawał bez służby, podiął się kommendy nad korsarskim iednym okrętem.

Dzisieyszy dziennik Publicist mowi, iż 150 emigrantow, których Francuzi w bitwie przy Konstancyi zabrali, rozstrzelanemi zostali; wielu iednak wątpi o tym.

Funt chleba kosztuie w Genui 8 soldow (12 gr.) a inna żywność w podobnym znayduie się stosunku. Francuzki jenerał Maſsol, kommenderuiący w Genui, zapewnił, że tam w krotce wiele żywności przybędzie. Jenerał St. Cyr. ma głowną swoią kwaterę w Genui.

Ustawa względem wybierania zakładnikow w departamentach lewego brzegu Renu została iuż cofnioną.

Widziemy tu historyczny opis dyplomatycznych czynności od d. 14 lipca do 30 prairial roku 7 przez bywszego dyrektora Barthelemy. Lecz znayduiący się tu brat iego oświadcza go bydź zmyślonym i podsuniętym.

Hiszpański admirał Mazaredo znayduie się ciągle ieszcze w Paryżu; minister wewnętrzny dawał dla niego w tych dniach ucztę. — Znany Felix Lepelletier, który przed nieiakim czasem za pokłocenie się z Chazal aresztowany był, iest na wolność puszczony.

Wczoray dekretowała rada 500, iż dożywotniey i pensyoniści mają bydź biletami płaceni, które w stałych podatkach będą przyięte. — Ob. Mechain odkrył nową kometę.

Z Madrytu d. 2. Października.

Pomimo wszystkich szkod iakie przynosi ceduła postanowiona pod dniem 17 lipca tak w kredycie publicznym, iako też i handlu, rząd iednak pilnuie surowo iey wykonania. Prywatni w naynaglewszych swoich interesach, a nawet po naywyraźnieyszych względem tego umowach, nie śmieią uchybić tey ustawie płacąc nie inaczey iak billetami krolewskiemi. Ztąd pochodzi powszechna nieufność we wszystkich czynach, ztąd podstępy do których narod istotnie wspaniały nie był przyzwyczaiony, a które u cudzoziemcow nie naylepsze o nim czyni wrażenie. Rząd postrzega te nieprzyzwoitości, które spadaią na niego, lecz nagłe iego potrzeby, (iednak nie gruntowne ponieważ pochodzą iedynie z woyny, która zerwała związki nasze z Ameryką Hiszpańską) nie dozwalaią temu zaradzić, maią go nawet przymusić znowu do nałożenia nowych podatkow. Dzisiay odprawi się w Eskuryal ra-

da stanu, na którey krol będzie przytomnym i xiążę pokoiu iest na nią zaproszonym; upewniaią nawet, że zaproponuie na niey wielkiey wagi przedmioty. Skutku tey rady z niecierpliwością oczekuiemy.

Z Hagi d. 26. Października.

Jenerał Brune pisał pod d. 23 z głowney kwatery Alkmar następuiący list do dyrektoryatu:

" Obywatele Dyrektorowie! Donoszę Wam, iż zleciłem dyrektorowi indzenierow Krayenhof obeyrzeć stan bateryy i szańcow w Helder i przy Texlu i doglądać, żeby nic z nich nie wzięto, ani nie uszkodzono. — Wczoray zaszęło się ambarkowanie Angielsko Rossyyskiey armii. Dniem przedtym odeszły statki z bagażami, choremi i ranionemi, a dawniey ieszcze posłane 3 batalliony do Anglii, złożone z Batawskich zbiegow lub i[illegible]ćcow, którzy przyięli służbę u X[illegible]ia Oranii. „

Podpisano *Brune.*

Jenerał Daendels uskutecznił zamianę 1500 naszego woyska, z ktorych iuż 500 ludzi powrociło.

Dochodzą ciągle czyli z pensyonowanych lub urzędnikow kraiowych nie znaydą się tacy, którzy w iakimkolwiek bądź sposobie dopomagali nieprzyiacielowi, żeby iako krzywoprzysięscy ukaranemi byli. Ci, którzy dopomagali nieprzyiacielowi i z boiaźni kary uciekli, maią bydź na zawsze z rzeczypospolitey wygnanemi i za powrotem śmiercią karanemi. Ci zaś, którzy się w bitwach dobrze sprawowali maią bydz podwyższenemi i nadgrodzonemi. Jenerałowi Brune chcą także znaczny podarunek ofiarować. Na pamiątkę tego ważnego zdarzenia będą medale bite.

Część Pruskich woysk powrociła z niższego Renu do Münsterskiego, zapewne dla rozłożenia się tam na zimowe leże.

Korpus Francuzkiego woyska złożone z piechoty i iazdy iest w gotowości do marszu, dla udania się ztąd nad Ren.

W niektorych listach z Frankfortu widać obawę, żeby tam część Francuzkiego woyska nie zimowała.

Z Stuttgardu d. 19. Października.

Dowiaduiemy się, że od czasu zaięcia przez Francuzow Konstancyi żadne ważne nie zaszło zdarzenie nad Renem Szwaycarskim. Francuzi nie mieli w Konstancyi na dniu 14 tylko małą załogę. Jenerał Massena zmocnił bardzo prawe skrzydło swoiey armii i zdawał się grozić przypuszczeniem attaku do kraiu Gryzonow, który iest broniony od korpusu woyska Austryackiego dawniey pod rozkazami jenerała Hotze, a teraz jenerała Nauendorff będącego, który ma pod swoiemi rozkazami jenerałow Petrasch, Jellachich, Auffenbergi Linken. Feldmarszałek Xżę Suwarow który w Voralbergu połączył wszystkie woyska Rossyyskie tak te, które z Włoch przyprowadził, iako też i te, które były pod rozkazami jenerała *Korsakow* zaymuie Ren powyżey ieziora Konstancyenskiego aż do Luciensteig; na prawey stronie ma korpus Kondeusza i Kontinions Bawarski na brzegu pułnocnym ieziora; głowna iego kwatera która była w Feldkirch świeżo do Lindau przeniesioną została. Armia Arcy Xcia *Karola* którey głowna kwatera iest zawsze w Donaueschingen zaymuie prawy brzeg Renu, zacząwszy od Szafhausen aż do Filipsburga, a głownieysze iey siły są zgromadzone w dwoch obozach przy Willingen i Stühlingen będących.

DODATEK

DO Nru 90.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Niedzielę Dnia 10. Listopada 1799.

Z Turynu d. 13. Października.

W dniach tych przybyło tu z Valence 24 osob z świty zmarłego Piusa VI., które wdalszą do Rzymu udały się drogę Francuzi zatrzymali PP. Spina i Caracciolo, i dotąd sprzeciwili się wywiezieniu ciała Oyca Swiętego. — Kardynał Gerdil ostatniego piątku wyiechał ztąd do Wenecyi.

Z Strasburga d. 16. Października.

Dzisiay lub iutro przechodzić będzie przez Bazyleą znaczny oddział woyska idący zewnątrz Francyi na zmocnienie armii ienerała Masseny. Jenerał ten uformował znaypięknieyszych grenadyerow swoiey armii cztery bataliony które w trudnych tylko i odważnych zdarzeniach użyte będą. — Jenerał Leval ogłosił cały departament Renu i Mozelli w stanie oblężenia, ponieważ w czasie obchodzenia ostatnich naszych zwycięstw niektóre osoby wołały w Koblentz "Niech żyią jakobini, precz z Szuanami,, Municypalność w Koblentz która do tego należała także, uchyloną została.

Z Manheimu d. 23. Października.

Jenerał Ney tym czasowy kommendant armii Renu wyiechał ztąd wraz z głownym swoim sztabem do Schwetzingen. Część woyska Francuzkiego, która przed kilku dniami przybyła do naszych okolic, udała się na zmocnienie woysk znayduiących się w okolicach Sinzheim i Bruchsall. W Neckerau postawiono most na Renie.

Dnia 25. Października.

Jenerał Baraguay Hilliers szef głownego sztabu armii Renu przybył do naszego miasta wraz z jenerałem kommenderuiącym Lecourbe. Jenerał dywizyi Laborde przybył tu także. Jenerał Hautpoul dowodzący odwodową iazdą założył głowną swoią kwaterę w Lademburg. Pozawczoray pokazało się kilka oddziałow huzarow Szeklera w okolicach Hepenheim i Weinheim, należą one do korpusu woysk znanego pod imieniem armii Moguncкiey, stoiącey nad Menem. Od dwoch dni woyska tu stoiące przeszły znowu Ren i Nekkarę. Wczoray i pozawczoray przybyły do Manheimu 1 i 2gi batalion posiłkowe z

departamentu niższego Renu. W dniach tych zaszły małe utarczki nie daleko Filipsburga, gdzie Austryacy maią 5000 ludzi licząc w to garnizon tamteyszey twierdzy. Francuzi sypią ciągle baterye na lewem brzegu Renu dla szturmowania tey twierdzy, z którey bezustanny idzie ogień na pracuiących.

DONIESIENIA

Ponieważ intrata mostowego miasta J. C. K. Mci Lublina do 1. Stycznia 1800 począwszy znowu przez licytacye naywięcey daiącemu zaarendowana zostanie to tedy tu ninieyszym każdemu wpowszechności obwieszcza się.

Prætium Fisci, czyli pierwsza do wywołania przeznaczona summa iest 481 zł. ryns. 25 kr. a licytacya na dzień 20 Listopada na ratuszu mieyskim odprawiać się będzie.

Z C. K. Cyrkul. Lubels. Urzędu dnia 19 Październi-ka 1799.

W niebytności JW. Kraiskapitana.

Ullrich, 1szy kommissarz.

Schmidt, sekr. cyrkularny.

Dnia 26 listopada r. b. będzie w C. K. prefekturze w kancellaryi Radłowskiey licytacya, na Liwerowanie wodki dobrey dla Państwa Radłowskiego przedsięwzięta.

Kwantum potrzebney wodki 2700 garcy czyni do ktorey licytacyi iednakowoż Liweranci mnieyszych partyow od 200 do 300 garcy przystąpić mogą.

Ktorzy chęć dostawienia teyże wodki maią zgłosić się na wzmiankowany dzień i godzinę 10 do C. K. Ekonomiczney kancellaryi Radłowskiey.

Prætium fisci na pierwsze wywołanie ustanowione iest 52 kr. za garniec ieden.

W Radłowie d. 23 października 1799.

Per Magistratum Civitatis Casimiriæ medio præsentis Edicti iis quorum interest notum redditur. Quod super universa Substantia mobili hac in Provincia reperibili Simonis Sikorski Civis huiatis hæreditaria Concursus Creditorum aperiatur. Igitur Creditores omnes et singuli qui ad formandam quampiam adversus oberatum prætensionem Ius se habere crederent, convocantur, ut usque ad diem 16 mensis Januarii Anno 1800. Prætensiones suas medio exhibendi adversus constitum in Persona advocati Domini Josephi Niemetz Curatorem Litis inhacce Crida constitutum qualem Procesus ordinarii forma requirit Libelli coram hoc Magistratu eo certius profiteantur, ac in eo Libello non solum de liquiditate Actionis suæ sed etiam de Jure vi cuius collocatio inhac vel illa Clase desideratur, valide doceant, quo secus post lapsum præmemoratum Terminum nemo amplius audietur, atque ii qui hucusque oberati hac in Provincia reperibilis mobilis Substantiæ effectivæ & ne fors accrescende in quantum tales per insinuatos Creditores exhauriretur, tum quoque absque omni exceptione præcludentur, etiamsi ipsis re vera Jus compensationis competierit, vel quampiam rem Jure Dominii ex Massa vindicandam haberent, vel vero Actioni suæ per pignus vel hypothecam cautum esset, adeo ut huius modi Creditores si forte massæ quidpiam tenerentur, non obstante quod iis compensationis proprietatis pignoris seu hyppotheca competiisse debitum massæ solvere teneantur, & se eatenus adactos iri noscant Præterea omnibus & singulis Creditoribus dies 23 Mensis Januarii Anno 1800. hora 9 matutina pro eorum compatitione personali, vel per rite ligitimatos Plenipotentes suos coram hocce Magistratu Casimiriensi eo fine statuitur, ut Curatorem Bonorum interminaliter die 11 Mensis 9bris Anno Curenti constituendum, aut confirment, aut alium constituant, & una Deputationem Creditorum eligant, porro potestatem tam pro Curatore Bonorum quam pro Deputatione Creditorum determinent, eo certius quo secus in quantum nullum Creditorum dicta die comparere contigerit, Magistratus huius Civitatis Curatorem Bonorum & Deputatos omnium Creditorum periculo denominabit, eorumque potestatem determinabit. His igitur quilibet confor-

miler agito, sibique a damno caveto, hæc enim dictant sancitæ Leges. Signatum in Consilio Magistratus Casimiriensis die 15 8bris 1799 Anno.

Joannes Dobrzański Præses mp.

Ex Consilio Magistratus Civitatis Casimiriæ.

Vincentius Pączkowski Notarius.

C. K. Sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Bonawenturze Bąkowskiemu: że adwokat Zarzecki małolet iemu Cesławowi Lubiszowskiemu przydany kurator u sądow tych, o zapłacenie sum 1000 zł. pol., 99 zł. pol. i 138 zł pol. z prowizyą, żałobę na niego podał, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości gdzie obżałowany zostaie, lub czy w cale w C. K. państwach, dziedzicznych znayduie się, onemuż Bonawenturze Bąkowskiemu adwokata tuteyszego P. Bema, z iego szkodą i iego kosztem, zastępcą postanowiły, z którym procefs ten podług przepisu ordynacyi sądowey rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym to iest: d 20 Listopada r. 1799 sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych śrzodkow prawa używał, które do poparcia swey sprawy za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą, samby sobie, podług opiewu C K praw, przypisać musiał.

Jozef de Nikorowicz.
Jan Morak.
Chrastiański.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniey. W Krakowie d. 19 Sierpnia 1799.

Ces. *Kr.* Sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu *Karolowi* Głębockiemu: że Pani Zofia z Dłuskich Głębocka u Sądow tych, o sekwestracyą dobr Ilcza w celu odebrania należącey iey się summy 4100 zł. pol. z prowizyą, żałobę na niego podała, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosiła.

Gdy zaś sądy te niemaiąc wiadomości gdzie obżałowany zostaie, lub czy wcale w C. K. kraiach dziedzicznych znayduie się, iemuż *Karolowi* Głębockiemu adwokata tuteyszego Kaspra Męciszewskiego, z ieg szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z ktorym procefs ten podług przepisu ordynacyi sądowey rozpocznie sie, i ukończony będzie, on przeto edyktem ninieyszym tym końcem upomina się, azeby dnia 25 Listopada r. tera. sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił i podług przepisu tych śrzodkow prawa uzywał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą, samby sobie, podług opiewu C. *K.* praw, przypisać był winnien.

Jozef de Nikorowicz.
Olechowski.
Jan Morak.

Z Rady C. K. Sądow Szla, Krakowskich Galicyi Zachod. W Krakowie d 24 Sierpnia 1799 roku.

Elsner.

C. *K* Sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem Barbarze Czacki: że Panowie Alexander i Filip *K*etlyńscy u Sądow tych, o sekwestracyą dobr Przesuska w celu odebrania summy 4100 zł. pol. z prowizyą, żałobę na nią podali, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga prosili.

Gdy zaś sądy te, niemaiąc wiadomości gdzie obżałowana zostaie, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, oneyże Barbarze Czacki adwokata tuteyszego Bema, z iey szkodą i iey kosztem, zastępcą postanowiły, z którym process ten podług przepisu ordynacyi sądowey rozpocznie się, i ukończony będzie; ona przeto edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: azeby w czasie przyzwoitym, to iest: dnia 30 Listopada 1799 sama stanęła, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłała, albo nakoniec innego sobie patrona obrała, tego sądom tuteyszym wymieniła, i podług przepisu tych środkow prawa używała, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samaby sobie podług opisu C. K. praw przypisać winna była.

Pod niebytność JW. Prezesa.

Krauss.
Olechowski.
Chrastiański.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniey
W Krakowie dnia 10. Sierpnia 1199.

Elsner.

Mocą którego wszystkim w powszechności, i każdemu wszczegulności wiadomo sie czyni, iż tuteyszy magistratualny sąd do substancyi bez testamentu zmarłego Jmć Xiędza Antoniego Döslera bywszego plebana Białańskiego własney, inwentarzem opisaney na otwarcię zbiegu wierzycielow zezwolił. — Zaczym każdy ow wierzyciel, ktory iakową pretensyą do przerzeczonego wyżey substancyi mieć się sądzi, na terminie dwodniowym, to iest: dnia 11 i 12 grudnia roku bieżącego (peremptorie, zgłosić się ma, i prawo swe iakim się zaszczyca okazać, tudzież w iakiey klassie umieszczonym bydź chce prawnie żądać, inaczey poźniey zgłaszaiący się więcey słuchanemi nie będą, owszem to, co od kredytorow do massy substancyi przynależy, bez względu na pretensye do massy miane, drogą exekucyi prawa odebrane będzie. — Z magistratualnego Sądu Miasta Kenty dnia 24 Września 1799.

Vacante Consulatu:

Walenty Drapczyński.
Jan Massurkiewicz, *Rad.*

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem sukcessorom massy ś. p. Karola Rupniewskiego: że Pan Kasper, Pani Barbara i Pan Onufry Offmanowscy u sądow tych, o przeięcie sprawy przez Pana *Pawła* Bronickiego o 2061 zł. pol. 13 gr. i o 242 zł. pol. rozpoczętey, żałobę na nich podali i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosili.

Gdy zaś sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie obżałowani zostaią, lub czy wcale w C. Kr. Państwach dziedzicznych znayduią się, onymże Panom sukcessorom adwokata tuteyszego Libicha z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z ktorym process ten podług przepisu ordynacyi sądowey rozpocznie się i ukończony będzie; oni przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upominaią się: azeby dnia 7 Grudnia 1799 roku o godzinie 9 z rana sami stanęli, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tuteyszym wymienili, i podług przepisu tych środkow prawa używali, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzą; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samiby sobie, podług opisu C. K. praw przypisać winni byli.

Jozef de Sikorowicz.
Jan Morak.
Chrastiański.

Z Rady C. *K.* Sądow Szlacheckich *Krakow.* Galicyi Zachod. W *Krako* d. 9. września 1799.

Ascher.